

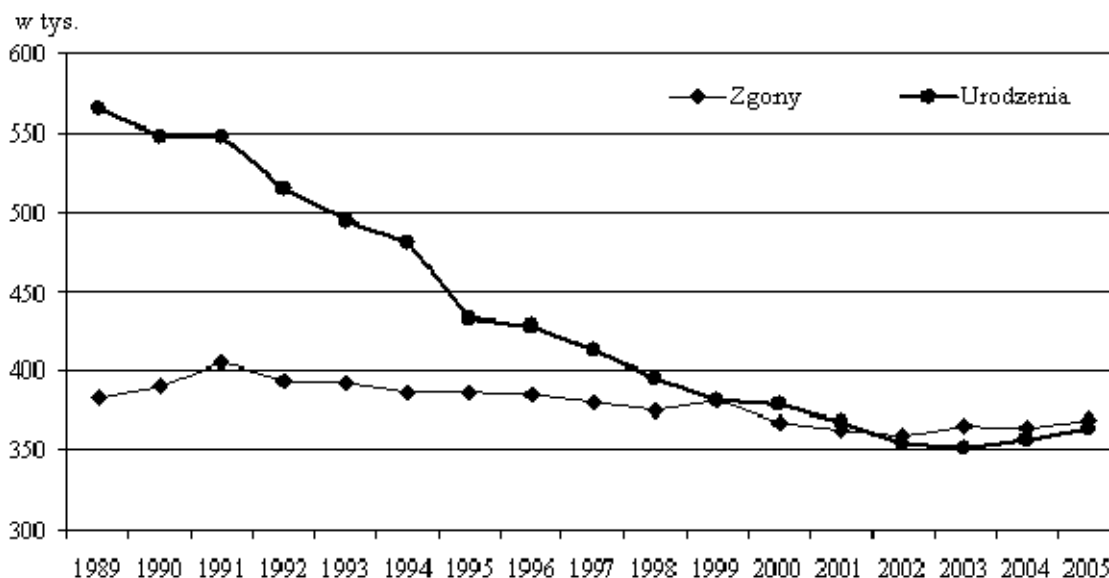
## Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2005 roku

### *Basic information on demographic development of Poland until 2005*

#### Stan ludności i dynamika przyrostu

Rozwój demograficzny Polski w 2005 r. nie uległ istotnym zmianom w stosunku do trendów obserwowanych w latach 90-tych oraz tego stulecia. Był to już szósty z kolei rok, w którym odnotowano ubytek rzeczywistej ludności, a jednocześnie czwarty, w którym wystąpił ujemny przyrost naturalny. W latach 1999-2005, w wyniku niskiego przyrostu naturalnego oraz ujemnego salda migracji zagranicznych, liczba ludności Polski zmniejszyła się o 120 tys. osób. Tempo przyrostu ludności było ujemne i wynosiło: od -0,03% w 1999 r.; -0,07 w 2003 r. i -0,04% w 2005 r. **W końcu 2005 roku liczba ludności Polski wynosiła 38157 tys. osób, tj. o 17 tys. mniej niż w końcu 2004 r.**

**Ruch naturalny ludności w latach 1989-2005**  
*Vital statistics in 1989-2005*



Bezpośrednią przyczyną zmniejszania się liczby ludności jest – obserwowany od 1984 r. – jest spadek liczby urodzeń; z kolei umieralność nie ulegała istotnym zmianom. Od 1993 r. urodzenia kształtują się na poziomie poniżej 500 tys., a od 1998 r.

– poniżej 400 tys. Jako pozytywne zjawisko należy odnotować, że już drugi z kolei rok liczba urodzeń wzrasta.

W minionym roku – pomimo stwierdzenia korzystnych zmian w zakresie urodzeń i zgonów w stosunku do roku poprzedniego – ponownie odnotowano **ujemny przyrost naturalny**, tj. zmarło o 3,9 tys. więcej osób niż urodziło się (w 2004 r. ujemny przyrost naturalny wynosił minus 7,4 tys.). Saldo długookresowych migracji zagranicznych na pobyt stały (ujemne dla Polski w całym okresie powojennym) w 2005 r. osiągnęło poziom minus 9,3 tys. osób.

Pod względem liczby ludności Polska znajduje się na 30 miejscu wśród krajów świata i na 9 w Europie. W przypadku gęstości zaludnienia plasujemy się w grupie średnio zaludnionych państw europejskich. Na 1 km<sup>2</sup> powierzchni mieszkają 122 osoby; w miastach około 1100, na terenach wiejskich 51. Ludność miejska stanowi 61,4% ogółu populacji i jej udział stopniowo się zmniejsza.

## Urodzenia

Liczba urodzeń w Polsce malała nieprzerwanie od 1984 roku aż do 2003 r.; w minionych dwóch latach odnotowano jej wzrost.. W **2005 r. urodziło się 364,4 tys. dzieci**, tj. o ponad 8 tys. więcej w stosunku do 2004 r., ale jednocześnie jest to o ok. 1/3 mniej niż w 1990 r. i prawie połowę mniej niż w 1983 r., który był szczytowym rokiem ostatniego wyżu demograficznego (urodziło się wówczas 724 tys. dzieci).

W 2005 r. współczynnik urodzeń wyniósł 9,6‰ i był o prawie 5 punktów niższy niż w 1990 r. (w 2004 r. wynosił 9,3‰). Zmniejszanie się liczby urodzeń dotyczyło zarówno rodzin zamieszkałych w miastach, jak i rodzin wiejskich, ale natężenie urodzeń na wsi jest w dalszym ciągu wyższe niż w mieście. W 2005 r. współczynnik urodzeń na wsi wynosił 10,3‰, w mieście 9,0‰ (w 2004 r. – odpowiednio 10,2‰ i 8,8‰).

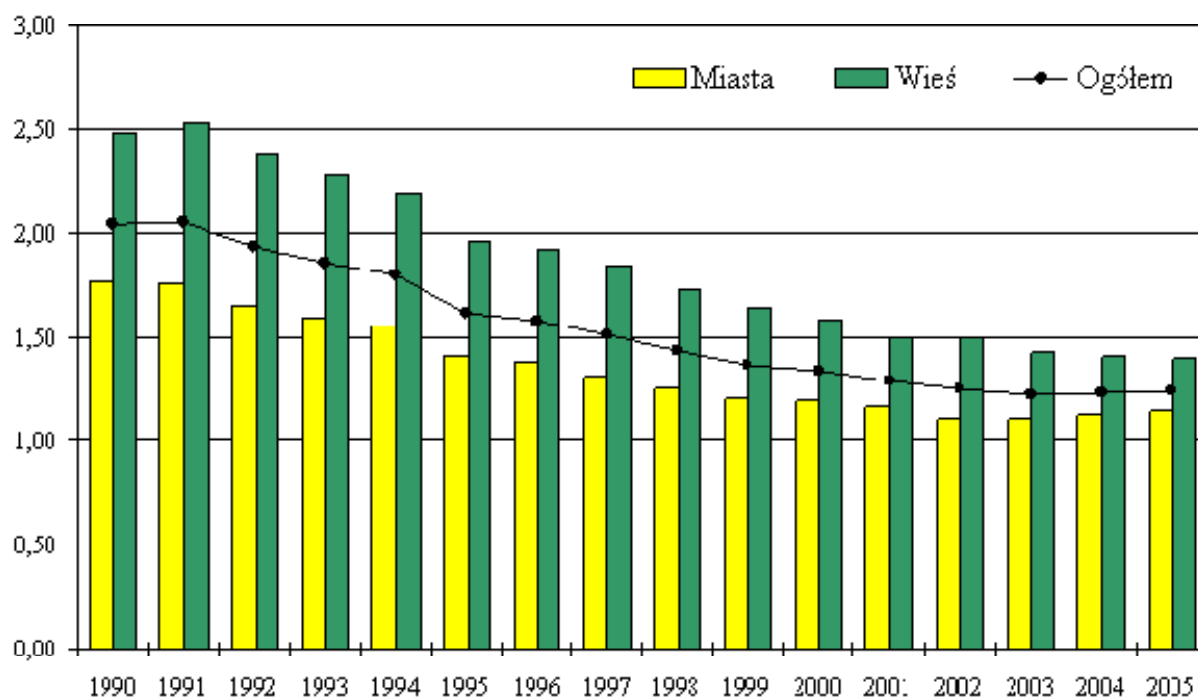
Obserwowana w latach 90-tych **depresja urodzeniowa** w dalszym ciągu pogłębia się. Od 1989 r. poziom reprodukcji nie gwarantuje prostej zastępowalności pokoleń.

**Najniższy od ponad 50 lat współczynnik dzietności odnotowano w 2003 r. – wyniósł on wówczas 1,22; w 2004 r. nastąpił minimalny wzrost – do poziomu 1,23,**

**a w 2005 r. – kolejny wzrost do 1,24** (w miastach poziom dzietności kształtuje się na wysokości 1,15, wśród ludności wiejskiej 1,40). Najbardziej korzystną sytuację demograficzną określa współczynnik kształtujący się na poziomie 2,1-2,15, tj. kiedy w danym roku na jedną kobietę w wieku 15-49 lat przypada średnio 2 dzieci.

W dalszym ciągu na dzietność kobiet największy wpływ ma liczba zawieranych związków małżeńskich. **Zdecydowana większość dzieci (82%) rodzi się w rodzinach tworzonych przez prawnie zawarte związki małżeńskie** – w początkowych latach trwania małżeństwa (37% spośród nich to małżeństwa o niespełna dwuletnim stażu). Jednakże, z ankietowych badań rodzin wynika, że model rodziny polskiej upodabnia się do wzorców zachodnioeuropejskich, nie należy więc oczekiwać powrotu do wysokiej dzietności – o czym szerzej w części dotyczącej prognozy ludności.

**Współczynniki dzietności w latach 1990-2005**  
*Fertility rate of population in 1990-2005*



**W latach 90-tych nastąpiło przesunięcie najwyższej płodności kobiet z grupy wieku 20-24 lata do grupy 25-29 lat.** Jest to wynikiem wyboru, jakiego coraz częściej dokonują ludzie młodzi decydując się najpierw na osiągnięcie określonego poziomu wykształcenia oraz stabilizacji ekonomicznej, a dopiero potem na założenie rodziny oraz

jej powiększenie. Jeśli za kryterium analizy przyjąć wykształcenie matek to zauważa się, że od początku lat 90-tych ponad czterokrotnie wzrósł odsetek matek z wykształceniem wyższym (z 6% do ok. 26%), natomiast istotnie zmniejszył się odsetek kobiet z wykształceniem podstawowym i bez wykształcenia (z 19% do 11%).

Mediana wieku kobiet, które w 2005 r. urodziły dziecko to prawie 27,5 lat, tj. o ponad 1 rok więcej niż obserwowano w latach 90-tych, natomiast mediana wieku kobiet rodzących pierwsze dziecko wzrosła o 2 lata – do 25 lat (*wartość mediany wyznacza wiek, którego połowa populacji – w tym przypadku populacja kobiet, które urodziły dziecko – jeszcze nie osiągnęła, a druga połowa już przekroczyła*).

Od kilkunastu lat **wzrasta odsetek urodzeń pozamałżeńskich**. Na początku lat 90-tych ze związków pozamałżeńskich rodziło się ok. 6-7% dzieci, zaś w ostatnich latach 15-18% – oznacza to prawie trzykrotny wzrost. Spośród urodzeń pozamałżeńskich odsetek dzieci urodzonych przez wdowy i kobiety rozwiedzione nie zmienia się i wynosi około 2%; natomiast dwukrotnie wzrósł udział matek o stanie cywilnym panna. Należy zaznaczyć, że współczynnik dzietności pozamałżeńskiej wzrasta, przy czym – jak zostało wcześniej wspomniane – zmniejsza się systematycznie ogólny współczynnik dzietności dla Polski. Zatem może to oznaczać, że zwiększa się liczba rodzin tworzonych przez związki partnerskie lub liczba samotnych matek tworzących rodziny niepełne.

## **Małżeństwa**

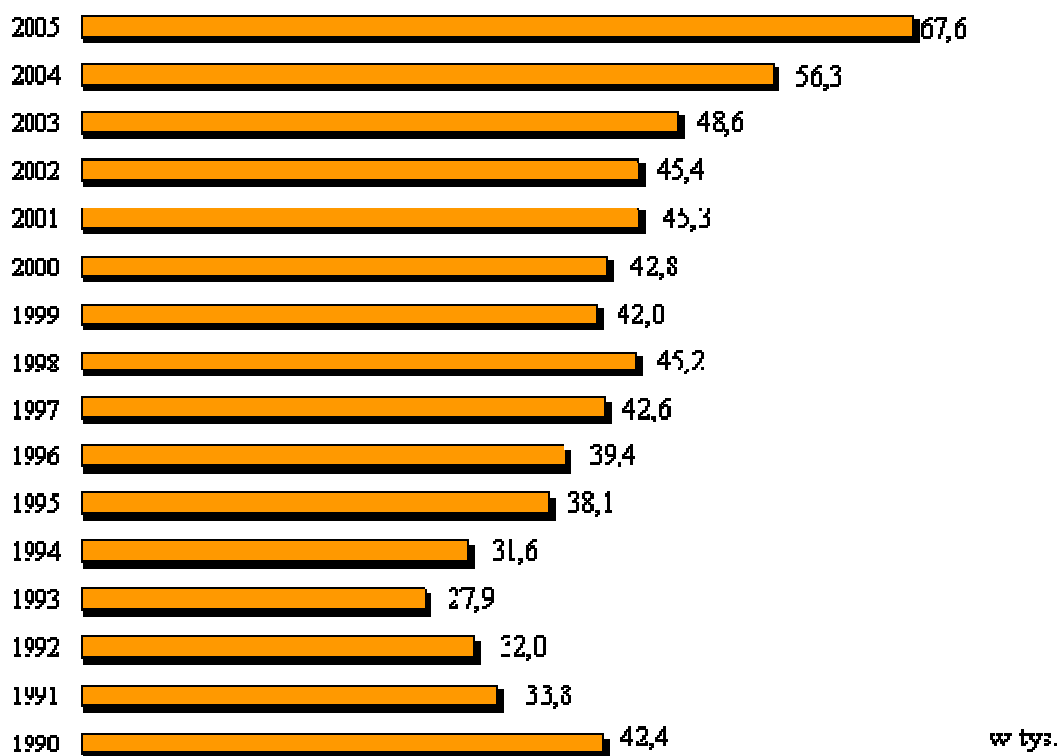
**W 2005 r. powstało prawie 207 tys. nowych związków małżeńskich** (ponad 15 tys. więcej niż w 2004 r.). Współczynnik małżeństw wzrósł o 0,4 pkt do poziomu 5,4‰. Nieznacznie wyższa jest częstość zawierania małżeństw na wsi, która wynosi 5,5‰, w miastach – 5,4; na początku lat 90-tych różnica ta sięgała 1 punktu. Około 70-75% prawnie zawieranych związków stanowią małżeństwa wyznaniowe, tj. zawarte w kościołach i jednocześnie zarejestrowane w urzędach stanu cywilnego.

Wśród nowozawartych związków ok. 87% stanowią małżeństwa pierwsze, tj. panien z kawalerami. Mediana wieku kobiet wступujących po raz pierwszy w związek małżeński wynosiła w 2005 r. 24,6 roku, wobec ok. 23 lat w połowie lat 90-tych, z kolei wśród kawalerów wzrosła o ponad 1 rok – do 26,5.

## Rozwody

Przyczyną prawie 30% przypadków ustania małżeństwa jest rozwód, w 2005 r. rozwiódł się 67,6 tys. par małżeńskich (w 2004 r. ponad 56,3 tys.). Przeciętnie na 1000 istniejących małżeństw 7,6 zostało rozwiązanych na drodze sądowej (w 2004 r. – 6,3). Współczynnik rozwodów wzrósł o 0,3 pkt i wyniósł 1,8‰. W miastach natężenie rozwodów jest dwa i pół raza wyższe niż na wsi i wynosi odpowiednio 2,3‰ oraz 0,9‰. Należy podkreślić, że liczba rozwodów utrzymywała się na poziomie ok. 42-45 tys., a w ciągu ostatnich 3 lat wzrosła o 1/3.

**Liczba rozwodów w latach 1990-2005**  
*Number of divorces in 1990-2005*



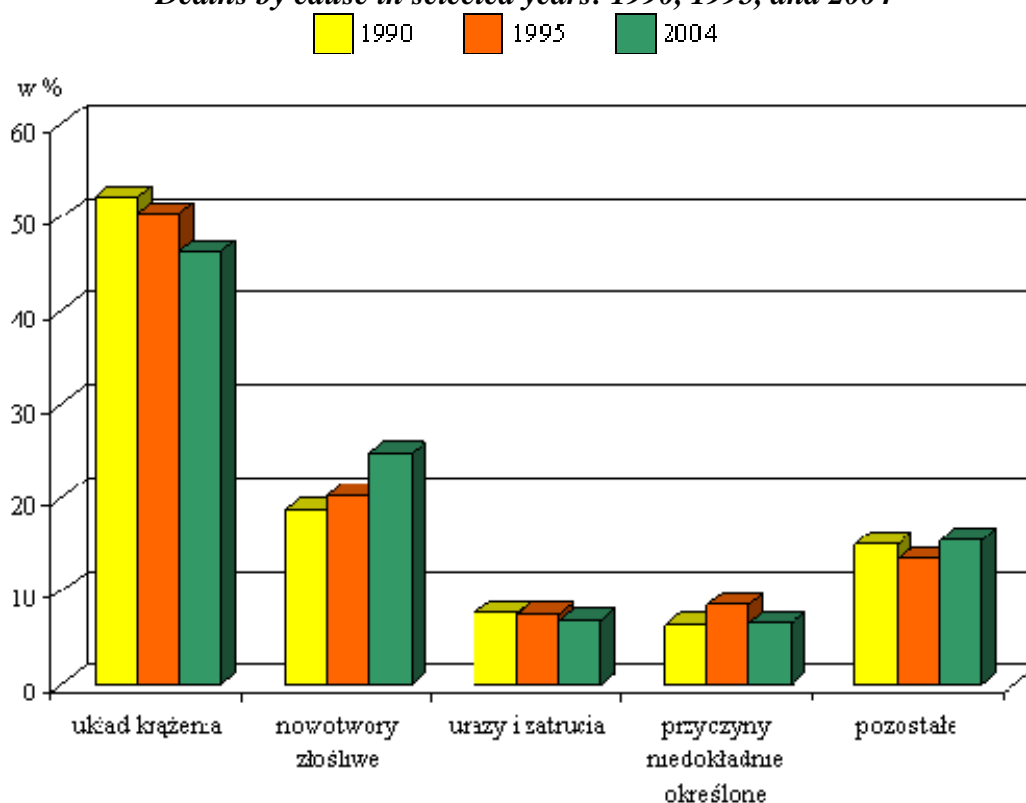
W około 75% przypadków powództwo o rozwód wnosi kobieta, natomiast orzeczenie rozvodu z winy żony następuje w niespełna 3% przypadków, ale najczęściej вина nie jest orzekana (ok. 70% rozwodów). Najczęstsze przyczyny rozwodów to alkoholizm (męża), zdrada lub trwały związek uczuciowy z inną osobą, brak zainteresowania rodziną oraz znęcanie się fizyczne.

**W 2005 r. wobec 11,6 tys. małżeństw sądy orzekły separację** (prawie dwa razy więcej niż w 2004 r.), w tym dla ok. 51 par małżeńskich separacja została zniesiona. Separacja prawna (orzekana przez sądy) została wprowadzona w Polsce w końcu 1999 r.; w roku 2000 – pierwszym roku funkcjonowania tego prawa – orzeczono ok. 1,3 separacji, przez kolejnych 5 lat liczba ta zwiększyła się 9-krotnie.

## Umieralność

**W 2005 r. zmarło 368,3 tys. osób** (o 4,8 tys. więcej niż w 2004 r.). Współczynnik zgonów kształtował się na poziomie 9,7‰ (w 2004 r. – 9,56‰). W ogólnej liczbie osób zmarłych prawie 47% stanowiły kobiety. Od 1991 r. obserwowany jest systematyczny spadek liczby zgonów – z wyjątkiem pewnego załamania tendencji w 1999 r. oraz w 2003 r.

**Zgony według przyczyn w wybranych latach 1990, 1995 i 2004**  
*Deaths by cause in selected years: 1990, 1995, and 2004*



W dalszym ciągu w Polsce prawie 80% zgonów spowodowanych jest chorobami określanymi mianem cywilizacyjnych (choroby układu krążenia, nowotwory złośliwe oraz wypadki, urazy i zatrucia). Głównymi są choroby układu

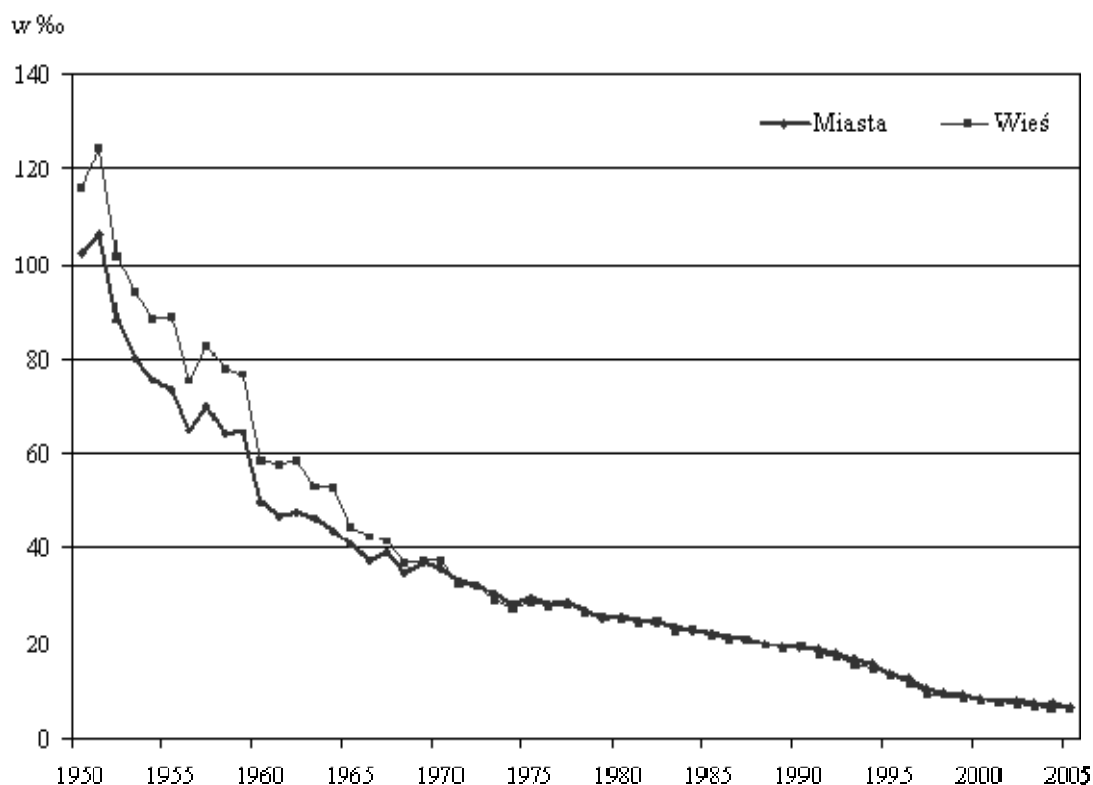
krążenia, w przypadku których – w okresie ostatnich lat – stwierdzono istotną poprawę.

**W 2004 r. choroby układu krążenia stanowiły niewiele ponad 46% zgonów,** podczas gdy na początku lat 90-tych były przyczyną ponad 52% ogółu zgonów.

Obserwowany jest także systematyczny **spadek zgonów spowodowanych urazami i zatruciami, które stanowią obecnie niespełna 7%** wszystkich zgonów, wobec prawie 8% na początku lat 90-tych. Tendencja ta silniej występuje w populacji mężczyzn niż kobiet. Niekorzystnym zjawiskiem jest **wzrost liczby zgonów powodowanych chorobami nowotworowymi**. W 1990 r. nowotwory złośliwe były przyczyną prawie 19% zgonów; obecnie stanowią  $\frac{1}{4}$  wszystkich zgonów. Jednocześnie notuje się wzrost liczby nowych zachorowań, co być może jest związane z lepszą wykrywalnością tych schorzeń.

**Nadal zmniejsza się liczba zgonów niemowląt, w 2005 r. zmarło ok. 2,3 tys. dzieci w wieku poniżej 1 roku,** czyli o około 0,1 tys. mniej niż w 2004 r. i ponad 4-krotnie mniej niż w 1990 r. Współczynnik zgonów niemowląt ukształtował się na poziomie 6,4‰ (w 2004 r. – 6,8‰, a w 1990 r. wynosił 19,3‰).

**Współczynnik zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych w latach 1950-2005**  
*The infant deaths rate per 1000 life births in 1950-2005*



Z ogólnej liczby zmarłych niemowląt ponad połowa dzieci (53%) umiera w okresie pierwszego tygodnia, a kolejne 17% – przed ukończeniem pierwszego miesiąca życia. W dalszym ciągu **najczęstszą przyczyną zgonów niemowląt (prawie 54%) są stany chorobowe powstające w okresie okołoporodowym**, czyli w trakcie trwania ciąży matki i w okresie pierwszych 6 dni życia noworodka. **W 2005 r. współczynnik umieralności okołoporodowej** (urodzenia martwe i zgony niemowląt w wieku 0-6 dni na 1000 urodzeń żywych i martwych) **wynosił 8,0‰**. Podobnie jak ogólny współczynnik zgonów niemowląt wykazuje on tendencję spadkową; w 2000 r. wynosił 9,7‰, a od początku lat 90-tych, kiedy kształtował się na poziomie 19,5‰, zmniejszył się ponad dwukrotnie.

Kolejną przyczyną zgonów (prawie 34% przypadków) są wady rozwojowe wrodzone, a pozostałe zgony są powodowane chorobami nabytymi w okresie niemowlęcym lub urazami.

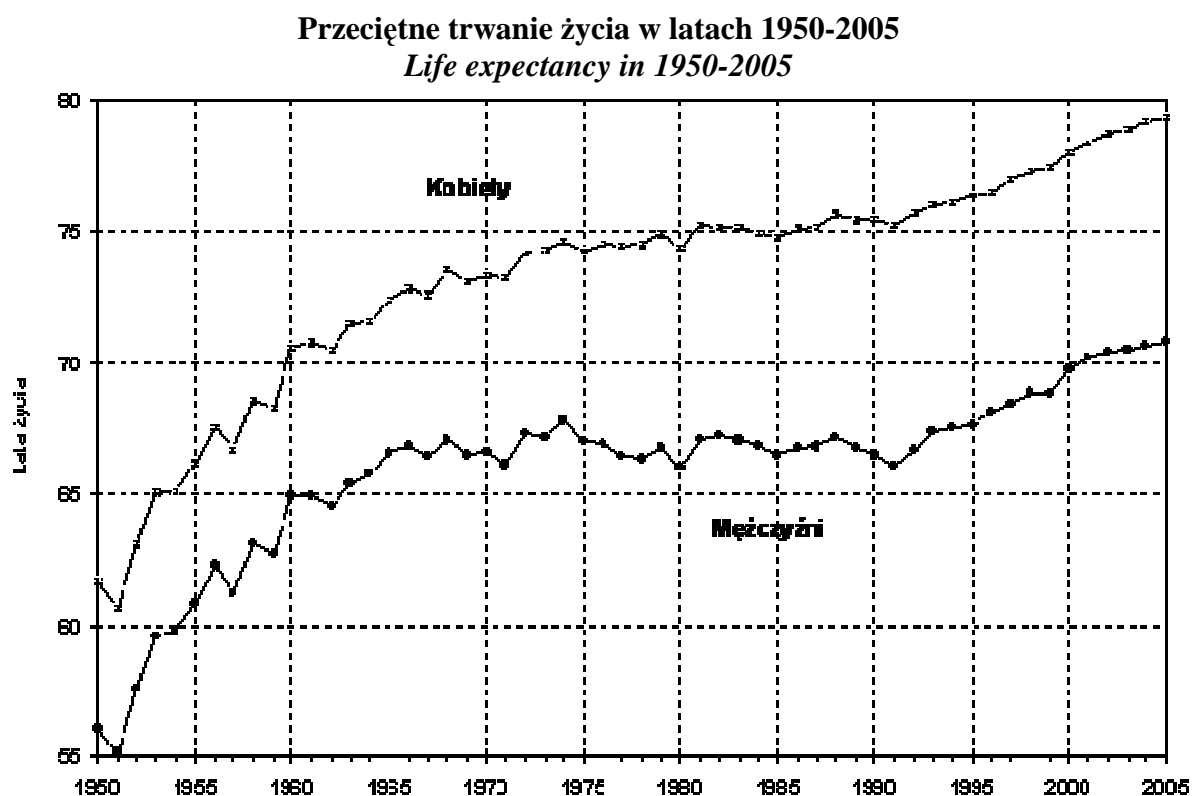


## Trwanie życia

Obserwowana w latach 90-tych stała poprawa sytuacji w zakresie umieralności w pozytywny sposób wpływa na długość trwania życia Polaków. Przewiduje się, że przy niezmiennych warunkach wymierania populacji – zgodnych z obserwowanymi w 2005 r. – **urodzeni w 2005 r. chłopcy osiągną średnio wiek 70,8 roku, dziewczynki zaś 79,4 roku.**

W stosunku do 1990 r. trwanie życia mężczyzn wydłużyło się o 4,3 roku, zaś kobiet o 3,9 roku. W porównaniu z czołówką krajów europejskich wiek dożywania Polaków jest jednak niższy o 4-5 lat dla kobiet i o ok. 6-7 lat dla mężczyzn.

Nadal również utrzymuje się duża różnica między trwaniem życia mężczyzn i kobiet – prawie 9 lat, podczas gdy średnia europejska wynosi 4-5 lat.



## Struktura płci i wieku ludności

W ogólnej liczbie ludności 38157 tys. osób z końca 2005 r. – kobiety stanowiły prawie 52% ogółu ludności; na 100 mężczyzn przypada ich 107 (wśród ludności miejskiej 111, zaś na obszarach wiejskich 101). Współczynnik ten zmienia się w

zależności od wieku. Wśród osób do 42 roku życia występuje liczebna przewaga mężczyzn – 97 kobiet na 100 mężczyzn; dla wieku powyżej 42 lat współczynnik feminizacji wynosi 123, przy czym w najstarszych rocznikach wieku (65 lat i więcej) na 100 mężczyzn przypadają średnio 164 kobiety. W miastach przewaga kobiet występuje już od wieku 37 lat (wiek 22-36 lat charakteryzuje się równowagą płci), na wsi wiekiem granicznym jest 57 lat.

Zmiany w liczbie ludności w poszczególnych **regionach kraju** w latach 2001-2004 przedstawia tabela.

**Ludność według województw**  
*Population by voivodships*

Województwa	Ludność w tysiącach stan w dniu 31.12				Średnioroczne tempo przyrostu (ubytku) ludności w %			
	2001	2002	2004	2005	2001	2002	2004	2005
<b>Polska</b>	<b>38242,2</b>	<b>38218,5</b>	<b>38173,8</b>	<b>38157,1</b>	<b>-0,03</b>	<b>-0,06</b>	<b>-0,04</b>	<b>-0,04</b>
Dolnośląskie	2909,6	2904,7	2893,1	2888,2	-0,09	-0,17	-0,18	-0,17
Kujawsko-pomorskie	2069,7	2069,2	2068,3	2068,3	+0,09	-0,03	+0,01	-0,00
Lubelskie	2201,7	2197,0	2185,2	2179,6	-0,20	-0,21	-0,27	-0,25
Lubuskie	1009,0	1008,2	1009,2	1009,2	+0,05	-0,08	+0,04	+0,00
Łódzkie	2617,3	2607,4	2587,7	2577,5	-0,40	-0,38	-0,36	-0,40
Małopolskie	3229,6	3237,2	3260,2	3266,2	+0,22	+0,24	+0,22	+0,18
Mazowieckie	5121,7	5128,6	5146,0	5157,7	+0,13	+0,14	+0,20	+0,23
Opolskie	1066,5	1061,0	1051,5	1047,4	-0,38	-0,51	-0,39	-0,39
Podkarpackie	2104,2	2105,1	2098,0	2098,3	+0,13	+0,04	+0,03	+0,01
Podlaskie	1209,4	1207,7	1202,4	1199,7	-0,10	-0,14	-0,22	-0,23
Pomorskie	2178,3	2183,6	2194,0	2199,0	+0,28	+0,24	+0,23	+0,23
Śląskie	4748,5	4731,5	4700,8	4685,8	-0,35	-0,36	-0,30	-0,32
Świętokrzyskie	1299,4	1295,9	1288,7	1285,0	-0,25	-0,27	-0,22	-0,29
Warmińsko-mazurskie	1428,5	1428,4	1428,7	1428,6	+0,07	+0,00	-0,01	-0,01
Wielkopolskie	3350,4	3355,3	3365,3	3372,4	+0,15	+0,14	+0,16	+0,21
Zachodniopomorskie	1698,4	1697,7	1694,9	1694,2	+0,03	-0,04	-0,07	-0,04

**Rezultatem przemian demograficznych jest gwałtowne zmniejszanie się liczby dzieci i młodzieży (0-17 lat), ich udział w ogólnej liczbie ludności obniżył się do niespełna 21% (z prawie 30% w 1990 r.); dzieci w wieku poniżej 15 lat stanowią obecnie niewiele ponad 16% ogólnej populacji wobec prawie 25% w 1990 r. Szczególnie duże zmiany można zaobserwować w grupie osób w wieku produkcyjnym (kobiety w**

wieku 18-59 lat, mężczyźni – 18-65 lat); od **1990 r. odsetek osób w wieku zdolności do pracy wzrósł o ponad 6 punktów procentowych, tj. z poziomu 57,5% do 64%**. Obserwowany jest także dalszy wzrost liczby osób w wieku nabywania praw emerytalnych i starszych (mężczyźni 65 lat i więcej, kobiety 60 lat i więcej); odsetek tej grupy ludności w ogólnej populacji wynosi ponad 15% (w 1990 r. niespełna 13%). Udział osób w wieku 65 lat i więcej (razem mężczyzn i kobiet) przekroczył 13% wobec niewiele ponad 10% w 1990 r. Obecnie na 100 osób w wieku produkcyjnym przypada 56 osób w wieku nieprodukcyjnym, tj. 32 osoby w wieku do 17 lat oraz 24 osoby w wieku poprodukcyjnym (w 1990 r. 74 osoby – odpowiednio: 52 i 22). Wśród ludności miejskiej notuje się niższe wskaźniki obciążenia ekonomicznego, wynoszą one 52, 28 i 24 (na wsi odpowiednio: 64, 39 i 25).

W porównaniu z innymi krajami europejskimi ludność Polski jest nadal młoda (w sensie demograficznym), jednakże mediana wieku zwiększa się z każdym rokiem. W połowie lat 90-tych statystyczny mieszkaniec Polski miał 34 lata, mężczyzna niewiele ponad 32 lata, a kobieta niespełna 37. W 2005 r. byliśmy już starsi średnio o prawie 3 lata; mediana wieku kobiet wyniosła prawie 39 lat, a dla mężczyzn zbliżyła się do 35 lat. Statystyczny mieszkaniec miast jest w wieku 38 roku i jest starszy od mieszkańca wsi o ponad 3 lata.

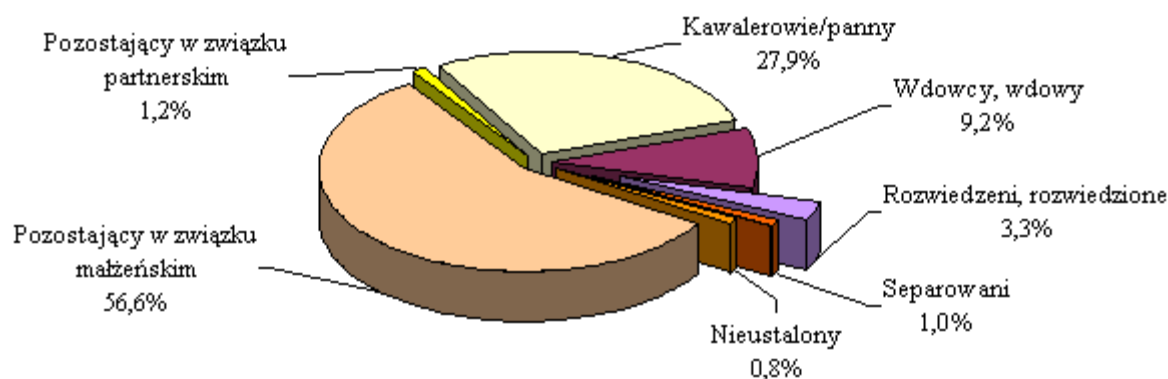
### **Stan cywilny** (*wyniki Narodowych Spisów Powszechnych z lat 1988 i 2002*)

Zgodnie z wynikami Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 20 maja 2002 roku w zakresie stanu cywilnego – wśród ludności w wieku 15 lat i więcej dominowały osoby **o stanie cywilnym prawnym zamężna/żonaty (ponad 55% kobiet i 60% mężczyzn)**, spośród których zdecydowana większość (ponad 97%) faktycznie pozostawała w związku małżeńskim. Spis wykazał, że 314 tys. osób (prawie 3%) spośród żonatych mężczyzn i zamężnych kobiet zrezygnowało z życia w prawnie zawartym związku, przy czym około 17 tys. mężczyzn i 13 tys. kobiet stworzyło inne związki partnerskie, a pozostali żyli w separacji faktycznej.

Kolejna grupa stanu cywilnego wśród kobiet to **panny (25% kobiet w wieku 15 lat i więcej)**, w miastach także stanowiły ponad ¼ mieszkanek, na wsi niespełna

23%. Wśród **kawalerów** jest odwrotnie – więcej ich mieszkało **na wsi (ponad 35% mężczyzn w wieku 15 lat i więcej)**, w **mieście niecałe 32%**. Dysproporcja między miastem a wsią jest bardziej wyraźna wówczas, gdy odniesiemy do siebie liczby kawalerów i panien; na 100 kawalerów na wsi przypadało 66 panien, podczas gdy w mieście – 89. Szczególnie jest to widoczne w grupach wieku charakteryzujących się największą intensywnością zawierania małżeństw, np. jeszcze w grupie wieku 20-24 lata – na 100 kawalerów na wsi przypadało 70 panien, ale już dla starszych wskaźnik gwałtownie się obniża.

**Ludność w wieku 15 lat i więcej według stanu cywilnego faktycznego w 2002 r.**  
*Population aged 15 and more by de facto marital status in 2002*



**Rozwiedzeni i separowani** stanowią w Polsce nieliczną grupę osób – **niespełna 4%** populacji w wieku 15 lat i więcej, przy czym zdecydowanie częściej rozwodzą się mieszkańcy miast (4% mężczyzn i prawie 6% kobiet to osoby rozwiedzione) niż wsi (po niecałe 2%).

**Osoby owdowiałe to ponad 9% ogółu ludności dorosłej.** Odsetek wdów (ponad 15%) jest ponad pięciokrotnie wyższy w porównaniu z odsetkiem wdowców (niespełna 3%) – jest to konsekwencja dłuższego (o około 8 lat) trwania życia kobiet niż mężczyzn. Odsetek osób owdowiałych jest wyższy na wsi (ponad 3% mężczyzn i prawie 17% kobiet) niż w mieście (odpowiednio 3% i ponad 14%).

W stosunku do 1988 roku nastąpiły istotne zmiany dotyczące struktury ludności **według stanu cywilnego faktycznego**, wynikające przede wszystkim ze znacznego przyrostu liczby ludności pozostającej w stanie cywilnym kawaler/panna oraz zmniejszenia się liczby osób pozostających w związku małżeńskim na wsi. Zjawisko

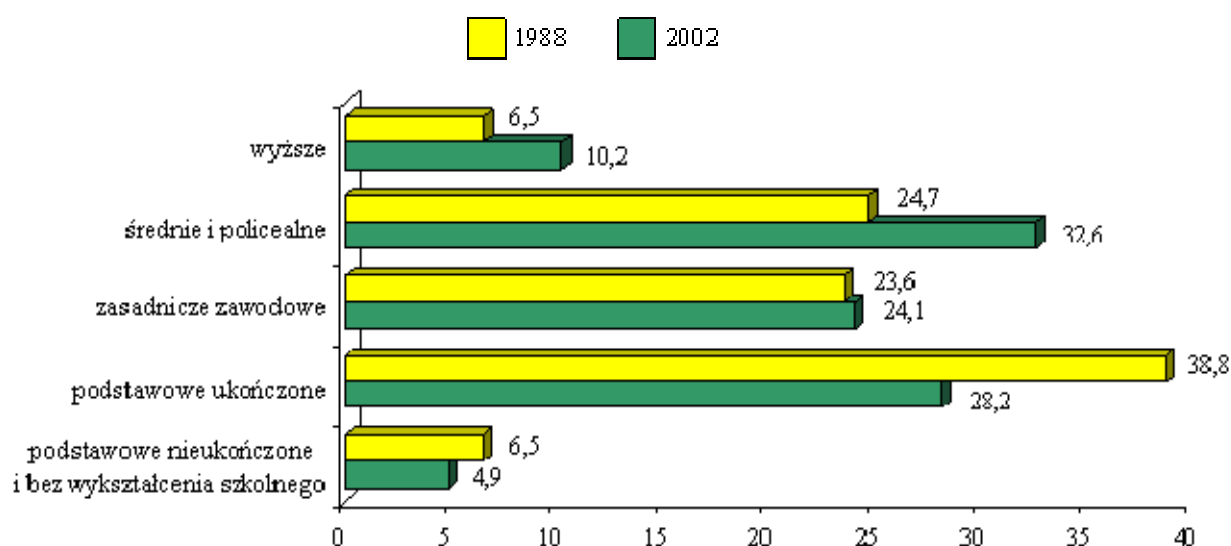
to (zmniejszająca się liczba nowozawartych małżeństw), obserwowane zarówno w latach 90-tych, jak i obecnie, wynika ze zmian, jakie dokonały się w postawach młodych ludzi – odraczanie decyzji małżeńskich ze względu na trudną sytuację społeczno-ekonomiczną kraju oraz przyznawanie priorytetu nauce i karierze zawodowej.

### **Wykształcenie ludności** (wyniki Narodowych Spisów Powszechnych z lat 1988 i 2002)

Pozytywnym zjawiskiem obserwowanym od kilkunastu lat jest stały wzrost liczby osób legitymujących się wykształceniem ponadpodstawowym.

W okresie prawie 14 lat dzielących spisy ludności odsetek osób z wykształceniem ponadpodstawowym wzrósł z prawie 55% w 1988 r. do około 67% w 2002 r. Znacznie zmniejszyła się liczba osób z wykształceniem podstawowym, niepełnym podstawowym i bez wykształcenia szkolnego; jednocześnie nastąpił ponad 1,5-krotny wzrost liczby osób z wykształceniem wyższym. W 2002 r. 10,2% ludności w wieku 15 lat i więcej posiadało wyższe wykształcenie, w 1988 r. – 6,5%.

**Ludność w wieku 15 lat i więcej wg poziomu wykształcenia w latach 1988 i 2002 w %**  
*Population aged 15 and over by level of education in 1988 and 2002 in %*



Stosunkowo wysoki wzrost poziomu wykształcenia dotyczy kobiet. W 1988 r. tylko połowa z nich miała wykształcenie ponadpodstawowe, w 2002 r. już 62%.

Kobiety też częściej niż mężczyźni mają ukończoną szkołę co najmniej średnią, a prawie 11% skończyło studia; mężczyźni natomiast częściej pozostają przy wykształceniu zasadniczym zawodowym (ponad 41%), a tylko niecałe 6% posiada wykształcenie wyższe.

Coraz mniejszy dystans w zdobywaniu wykształcenia dzieli mieszkańców wsi i miast. Chociaż ludność miejska charakteryzuje się zdecydowanie wyższym odsetkiem osób z wykształceniem ponadpodstawowym (w 2002 r. odsetek ten wynosił 73%) to ludność wiejska także szybko podnosi swoją wiedzę. Odsetek osób z wykształceniem ponadpodstawowym na wsi wzrósł z 39% w 1988 r. do prawie 56% w 2002 r., w tym z wykształceniem wyższym dwukrotnie (z niecałych 2% do ponad 4%). Jednocześnie też ponad dwukrotnie zmniejszył się na wsi odsetek osób bez wykształcenia szkolnego.

## **Prognoza ludności do 2030 roku**

*Założenia do prognozy ludności są wynikiem ustaleń ekspertów Głównego Urzędu Statystycznego, Rządowej Rady Ludnościowej i Komitetu Nauk Demograficznych Polskiej Akademii Nauk<sup>1</sup>.*

Prowadzone przez demografów badania i analizy wskazują, że **trwający od kilkunastu lat spadek dzietności jeszcze nie jest procesem zakończonym** i dotyczy w coraz większym stopniu kolejnych roczników młodzieży. Wśród przyczyn tego zjawiska wymienia się: zwiększone zainteresowanie zdobywaniem wykształcenia, trudności na rynku pracy, zmniejszenie świadczeń socjalnych na rzecz rodziny, brak w polityce społecznej filozofii umacniania rodziny i generalnie trudne warunki społeczno-ekonomiczne, w jakich znalazło się pokolenie w wieku prokreacyjnym. **Taki poziom dzietności nie zapewnia prostej zastępowalności pokoleń.**

### **Dzietność i trwanie życia do 2030 r.** *Fertility rate and life expectancy until 2030*

---

<sup>1</sup> Prognoza została opracowana w końcu 2003 roku na bazie wyników spisu ludności z 2002 r. oraz przewidywanych trendów w zakresie dzietności, umieralności i migracji.

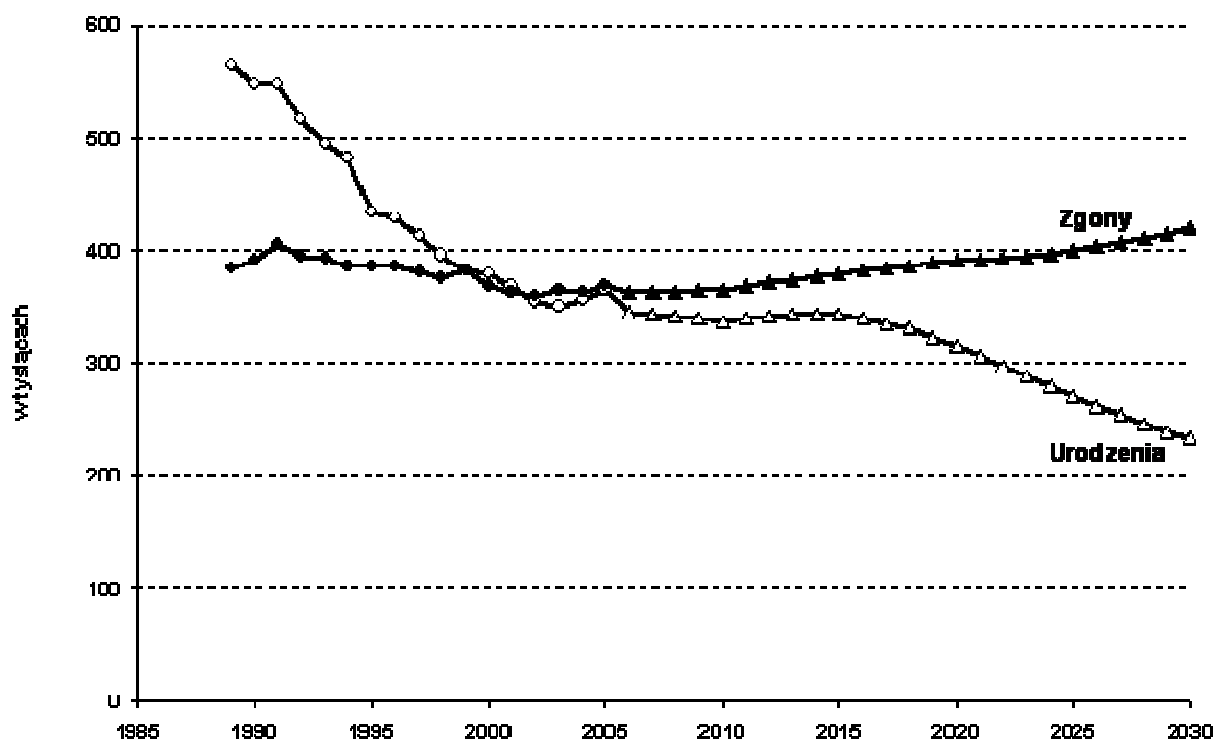
Wyszczególnienie		2002	2010	2020	2030
Dzietność		1,25	1,10	1,20	1,20
Trwanie życia	ogółem	74,5	76,9	78,7	80,0
	mężczyźni	70,4	73,3	75,8	77,6
	kobiety	78,8	80,6	81,8	83,3

Zgodnie z opiniami ekspertów, w najbliższych latach należy liczyć się z dalszym spadkiem współczynnika dzietności z obecnej średniej 1,24 dziecka na kobietę do około 1,1 w 2010 r., po czym w latach 2011-2020 można oczekiwać niewielkiego wzrostu dzietności do wartości około 1,2.

W dalszym ciągu będzie następował spadek umieralności i systematyczny wzrost przeciętnej długości trwania życia do poziomu ok. 77,6 roku dla mężczyzn oraz do 80 lat dla kobiet w 2030 r.; jednak odrabianie zaległości w tej dziedzinie w stosunku do krajów najbardziej rozwiniętych będzie następowało wolniej niż w ostatniej dekadzie.

Liczba urodzeń będzie ulegać niewielkim wahaniom aż do około 2020 r. (przewiduje się ok. 340 tys. urodzeń średnio-rocznie), po czym nastąpi systematyczny spadek (od ok. 316 tys. w 2020 r. do 233 tys. urodzeń w 2030 r.), gdyż w wiek największej rozrodczości wejdą mało liczebne roczniki kobiet urodzonych na przełomie stuleci. W całym okresie prognostycznym, w wyniku małej liczby urodzeń i przy niewielkim wzroście liczby zgonów, przyrost naturalny będzie ujemny, a po roku 2020 zjawisko to będzie się jeszcze pogłębiać.

**Urodzenia i zgony w latach 1989-2005 oraz prognoza do 2030 r.**  
*Births and deaths in 1989-2004 and projection until 2030*



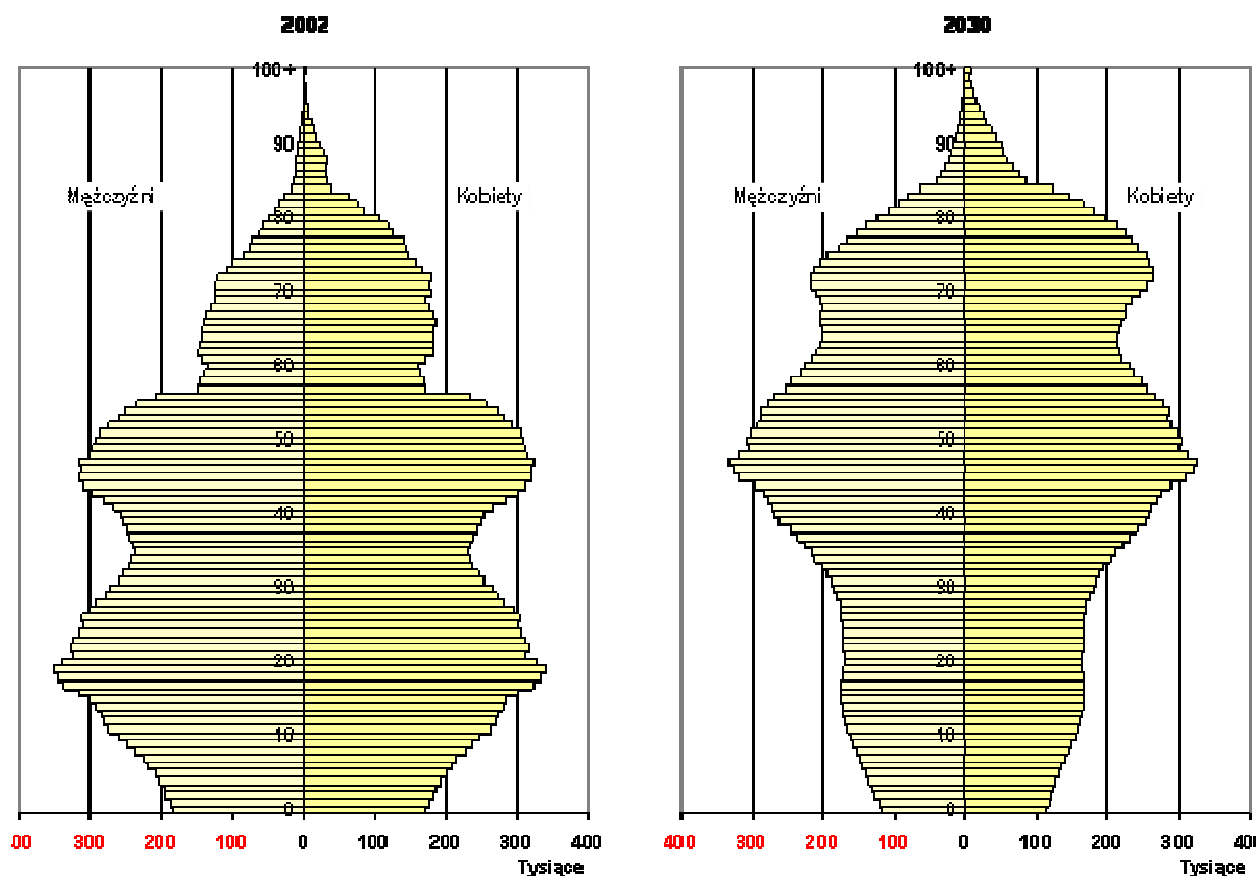
W najbliższych latach wzrośnie nieco skala migracji zagranicznych, stąd zwiększy się nieznacznie ujemne saldo migracji, z obecnych kilkunastu tysięcy osób rocznie do 24 tysięcy osób około 2010 r.

**Do 2020 r. liczba ludności zmniejszy się o milion osób, a w następnej dekadzie (lata 2020-2030) o kolejne półtora miliona;** w 2030 r. ludność Polski może osiągnąć liczbę 35693 tys. Ubytek ludności dotknie przede wszystkim miast, głównie z powodu mniejszej dzietności w miastach niż na wsi, ale też na skutek nowego zjawiska, jakim jest przemieszczanie się części ludności miejskiej na tereny wiejskie na obrzeżach miast. W stosunku do stanu obecnego przewiduje się, że do 2030 r. liczba ludności w miastach zmniejszy się w sumie o 3 miliony osób, a na wsi wzrośnie o ok. pół miliona.

**Malejąca dzietność i wzrastająca długość życia powodują starzenie się społeczeństwa.** Do 2030 roku – średni wiek mieszkańca Polski (obecnie wynosi on około 37 lat) wzrośnie do ponad 45 lat, z tendencją do dalszego wzrostu.

**Ludność według płci i wieku w 2002 i 2030 r.**  
*Population by sex and age 2002 and 2030*





Systematycznie będzie malała liczba młodzieży w wieku 16-24 lata, z obecnych prawie 6 mln do 4 mln w 2015 r. oraz 3 mln w 2030 r. Istotne przesunięcie nastąpi w proporcjach między liczbą osób w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym. W okresie do 2010 liczba ludności w wieku produkcyjnym z obecnych 24 mln wzrośnie o prawie milion, zaś w wieku poprodukcyjnym z 5,8 wzrośnie do 6,4 mln osób. W okresie kolejnych 20 lat liczba ludności w wieku produkcyjnym będzie systematycznie maleć aż do poziomu 20,8 mln w 2030 r., a w wieku poprodukcyjnym – rosnać aż do 9,6 mln. Wskaźnik obciążenia ekonomicznego, tj. liczba osób w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym, zwiększy się z obecnych 60 do 72; odwrócą się jednocześnie proporcje na 26 osób w wieku przedprodukcyjnym (obecnie 36) i 46 osób w wieku poprodukcyjnym (obecnie 24).

**Okres po 2020 roku będzie charakteryzował się gwałtownym starzeniem się ludności.** Znaczny przyrost nastąpi w najstarszych grupach wieku. Liczba osób w wieku 85 lat i więcej wzrośnie do 2010 r. o 50 % i osiągnie pół miliona, a w 2030 r. do prawie 800 tys. (obecnie liczba osób w tym wieku wynosi niespełna 320 tys.).

